



Urbanus

GAZETA PARAFIALNA 2(106) 2025

Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze
KOŚCIÓŁ PATRONALNY MIASTA ZIELONA GÓRA

Święty Urbanie I, Patronie nasz, módl się za nami!

MYŚL MIESIACA

Po Bogu, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym, nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi.

Kardynał Stefan Wyszyński

Drodzy Czytelnicy i drodzy Parafianie!

Uroczystość Matki Bożej Gromnicznej kończy w kościele okres Bożego Narodzenia. Weszliśmy w czas zwykły, zielony kolor ornatu, rozebrana szopka, nie śpiewamy już kolęd. Czym jest czas zwykły w życiu chrześcijanina? Codzienną modlitwą poranną i wieczorną, regularną spowiedzią, uczestnictwem w Eucharystii, sięgnięciem do Pisma Świętego. No i jest jeszcze Rok Jubileuszowy, w którym mamy być pielgrzymami nadziei, czyli tymi, którzy swoją chrześcijańską codziennością – niosą nadzieję innym

Opiekun ks. Michał Barański



Schola parafialna



Nasza parafialna schola została reaktywowana we wrześniu 2021 r. kiedy do naszej parafii przyszedł ksiądz Grzegorz Laskowski. Aktualnie składa się z około 14 osób, w tym 12 dziewczynek śpiewających: Tosia, Marysia, Kaja, Liwia, Nina, Liwia, Tosia, Danusia, Olivia, Maja, Weronika i pani Edyta, oraz dwóch gitarzystek: pani Ania i Zuzia.

Grupą zarówno pod względem śpiewu jak i gry kieruje pani Ania Hozakowska. Dużym zaangażowaniem wykazuje się też ksiądz Michał Barański, który włączył się w organizację scholi i pomoc pani Ani.

Repertuar jest bardzo zróżnicowany. W zależności od okresu liturgicznego schola śpiewa różne pieśni. Przeważnie są to utwory oazowe lub pielgrzymkowe. Na każdej Mszy Świętej śpiewane przez scholę są też części stałe.

Naszych uzdolnionych dziewczynek można posłuchać w każdą niedzielę na Mszy Świętej o godzinie 12.30. Oczywiście schola jest otwarta na nowych członków. Wszystkich chętnych od lat 4 do 104 zapraszamy na próby, które odbywają się w niedzielę o godz. 11.00 na plebanii.

Zuzanna Junke





Spotkanie opłatkowe Rodziny Radia Maryja w Rokitnie



Jak co roku i w tym 2025, 18 stycznia, w sobotę miłośnicy Radia Maryja z całej diecezji spotkali się w Rokitnie by podzielić się opłatkiem. W autokarze z naszego miasta jechali przedstawiciele wszystkich zielonogórskich parafii.

Gdy dotarliśmy na miejsce do Sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej, spotkanie rozpoczęło się wspólnie odmawianym różańcem. O godzinie 11.00 odprawiona została uroczysta Msza Święta, którą koncelebrowali biskup pomocniczy naszej diecezji, Adrian Put, prałat Jan Pawlak, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża na Winnicy oraz przybyli na tę uroczystość z Torunia ojciec redemptorysta Witold Hetnar, który w swojej homilii powiedział, że Maryja ma dobry słuch i to dlatego usłyszała Słowo od Boga i dzięki temu dokonało się Zbawienie. Św. Łukasz pisze że „Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu”. Właśnie Rodzina Radia Maryja jest rodziną słuchającą – mówił ojciec Witold. Żeby usłyszeć człowieka najpierw trzeba słyszeć Pana Boga.

W Ewangelii czytanej podczas Mszy Świętej Jezus wyszedł nad jezioro. Wie, że nie każdy do Niego przyjdzie

sam. Nie każdy ma łaskę wiary i my tym bardziej musimy patrzeć na innych z wiarą i za nich się modlić. Ważne, żeby patrzeć na ludzi oczami Jezusa. Prośmy, żeby Jezus dał nam takie oczy, by widzieć dobro i zło.

Żywe jest Słowo Boże i skuteczne Maryja żyła Słowem, a ponieważ nim żyła to i je potem rozumiała. Pan Bóg potrzebuje naszego słuchania, żebyśmy prowadzili ludzi do Pana Boga. Właśnie temu ma służyć Rodzina Radia Maryja - mówił w swojej homilii ojciec Witold.



Po Mszy Świętej wszyscy udali się do Kaplicy Rokitniańskiej w Domu Pielgrzyma na przygotowane pięknie przez panią Janeczkę ze Świebodzina główną koordynatorkę tego spotkania Jasełka. Przeplatane one były wspólnie śpiewanymi kolędami. W Jasełkach

odgrywali swoje role pielgrzymi z różnych parafii i dzięki swojej odwadze i inicjatywie np. jeśli chodzi o strój były one takie udane.

Po wspólnym kolędowaniu i podzieleniu się opłatkiem wszyscy udali się na obiad, a po nim już o godzinie 15.00 byliśmy w autokarze by odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego podziękować za ten piękny dzień w Rokitnie u Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej

Halina Waszkiewicz



Jasełka 2025

W niedzielę, 19 stycznia 2025 r. przed Mszą Świętą o godzinie 11.00 nasz parafialny zespół teatralny zaprezentował jasełka zatytułowane „Mission Impossible” w których nasz kościół parafialny i okolica stały się miejscem rozgrywającej się akcji.



Anioł Gapek otrzymał od Pana Boga misję przyprowadzenia wiernych do kościoła św. Urbana I, misję specjalną. W drodze spotyka różnych ludzi, z najróżniejszymi problemami. Najpierw rozmawia z Księdzem, który zamyka zaniedbany kościół i opuszcza go zniechęcony, bo nikt już do niego nie przychodzi. Nikomu nie jest potrzebny Bóg, kościół ani Ksiądz.



Zasmucony wdaje się w rozmowę z napotkaną dziewczyną w sukni anioła, która wraca ze szkolnego przedstawienia jasełek. Ta zaprasza go do domu i poddaje pomysł - jak sprowadzić ludzi do Boga. Jest jednak pewien problem: Boga można spotkać w Chlebie na Mszy Świętej, ale do tego potrzebny jest Ksiądz.

Drukują ulotki – „Człowieku! Bóg przychodzi na ziemię i chce się spotkać z Tobą! Już o północy w kościele św. Urbana.” Dziewczyna proponuje by rozdawać ulotki pod galerią Fokus, bo tam przychodzi dużo ludzi. Oboje przebierają się w zwykłe stroje by nie rzucać się w oczy.



Napotkanej kobiecie biznesu podają ulotkę i proponują spotkanie z Bogiem. Odpowiada, że nie słyszała o Nim, że to nie jest celebryta i nie jest zainteresowana. Odchodzi zdziwiona, że nie chcą pieniędzy.

Rozmawiają też ze sprzedającą wyroby wełniane handlarką. Dają ulotki. Ona proponuje im gorącą herbatę z mocnym dodatkiem, ale nie jest zainteresowana Bogiem, no chyba, że zaproponowałby jej lepszą pracę. Potem do handlarki przychodzi znajoma żebraczka. Próbuje wspólnie odczytać tekst ulotki. Ona również nie jest specjalnie zainteresowana Bogiem. Twierdzi, że nigdy Go nie widziała a zatem Go nie ma. Handlarka nie wie też gdzie jest ten wskazany kościół. Żebraczka tłumaczy drogę. Czy wybiorą się na spotkanie z Bogiem, który ich zaprasza? Może w ramach spaceru. Trochę z ciekawości.





Roztrzęsiona kobieta pilnie poszukuje kogoś kto pomógłby jej wykopać grób. Spotyka mężczyznę, który w trudach życia wspiera się alkoholem. Obiecuje jej pomoc. Okazuje się, że chodzi nie o pochówek człowieka lecz zwierzęcia – kota, który był dla kobiety miły i przyjacielski, w przeciwieństwie do jej zmarłego przed laty męża. Dołącza do nich kolejna kobieta – również zdenerwowana i zapłakana. Zostawił ją mąż. Wspólnie chętnie pocieszyliby się alkoholem. Nadchodząca handlarka pokazuje im ulotkę zapraszającą na spotkanie z Bogiem, który chce im pomóc. Proponuje by z nią poszli.

mężczyznę, który z wysokości, zamierza skoczyć i skończyć ze sobą. Ma wszystko: dom, samochód, pieniądze, kobiety, ale nie widzi sensu życia. Czegoś mu brakuje. Tak naprawdę jest samotny. Mężczyzna z problemami finansowymi biegnie mu na pomoc. Chce powstrzymać desperata przed dramatyczną decyzją. Ten ofiaruje mu pomoc – spłatę jego długów bez względu na kwotę. Pieniądze ma, ale nie dały mu szczęścia. Pojawiająca się właśnie żebraczka proponuje im obu by poszli z nią spotkać Boga. Właśnie dziś o północy, bo tak jest napisane na ulotce.



Idzie mężczyzna załamany życiowymi problemami. Nie potrafi sprostać wymaganiom rodziny. Trzeba spłacać długi. Nie ma pieniędzy. Jest pewien, że pieniądze rozwiązałyby jego wszystkie problemy. Zauważa

Chłopak i dziewczyna są z jednej klasy. On zainteresowany jest komórką i brakiem zasięgu, nie rozmową z koleżanką, której właściwie nie zna. Podchodzi do nich koleżanka z bagażem, zapłakana. Mówi, że wyjeżdża. Chłopak chyba pierwszy raz w życiu okazuje zainteresowanie sytuacją drugiego człowieka. Pyta co się stało. Dowiadują się, że jest ona w ciąży, a rodzice jak się dowiedzą to na pewno wyrzucą ją z domu. Oboje ofiarują jej pomoc. Również ich żebraczka zachęca do pójścia na spotkanie z Bogiem, bo On ma dla nich jakiś prezent. Decydują się. Są ciekawi jak wygląda.

Anioł Gapek siedzi w kościele. Martwi się. Przyjdzie Pan Bóg, ale nikt na Niego nie czeka. Nie ma ludzi poza dziewczyną, która mu pomagała. Razem proszą Pana Boga by przyszedł, bo jest potrzebny. Anioł reflektuje się, że potrzebny jest do tego Ksiądz. A on właśnie powraca. Zachęcony decyduje się odprawić Mszę Świętą dla nich dwojga. Przychodzą ludzie. Mający różne problemy. Nie mają nadziei. Są samotni. W Bogu odnajdują pociechę, nadzieję i drugiego człowieka.



Rozpoczyna się Msza Święta.

Na koniec dowiadujemy się, że Anioł dostaje złoty medal od Archaniła Michała za przyprowadzenie ludzi do Boga. Zadanie wykonane. Ma powrócić do nieba. Jednak rezygnuje z tego. Postanawia pozostać na ziemi bo wielu jest jeszcze nieszczęśników którym chciałby pomóc...w noc Bożego Narodzenia łączą się Niebo z ziemią.

W każdej chwili życia, w każdej sytuacji można się zwrócić do Boga. Czeka na wszystkich. Dla Niego nie ma rzeczy niemożliwych.

Redakcja





Zdjęcia: Grzegorz Miłuch, Anna Paszkowicz-Szymczak



Z okazji imienin
życzymy
Drogiemu Solenizantowi

Księdzu Proboszczowi
Mirostawowi Donabidowiczowi

obfitości łask Bożych,
Bożego błogostawieństwa
w codziennej postudze kapłańskiej,
zdrowia, wszelkiej pomyślności.
Niech Maryja-Matka kapłanów
każdego dnia ma Księdza w swojej
matczynej opiece,
a św. Urban
wyprasza potrzebne łaski.

Redakcja



NASZA SIOSTRA MARTA

Mszę Świętą
w intencji Siostry Marty
z okazji zbliżającego się
Dnia Życia
Konsekrowanego
w czwartek, 30 stycznia
2025 r. o godzinie 9.00.
odprawił ksiądz Michał.

Modliliśmy się by
Pan Bóg dał Siostrze
Marcie zdrowie i siły na
dalsze posługiwanie, by
obdarzał potrzebnymi
łaskami. Dziękowaliśmy,
że jest z nami i ubogaca
naszą parafię swoją obecnością.



Redakcja



Z okazji
Dnia Życia Konsekrowanego

naszej **Siostrze Marcie**

ze Zgromadzenie Sióstr
Franciszekanek Rycerstwa
Niepokalanej
życzymy błogosławieństwa Bożego,
zdrowia i wytrwałości
na drodze do świętości.
Życzymy wielu Łask Bożych
i opieki Matki Bożej.

Dziękujemy
za służbę Bogu i ludziom,
modlitwę, pracę
i obecność wśród nas.

Redakcja



NA MARGINESIE

- CIOCIA NASZEGO KS. BISKUPA TADEUSZA
POCZĘSTOWAŁA NAS CUKIERKAMI - BOŻYMI KROWKAMI

- NAJLEPSZE SĄ TE
Z RYSUNKIEM
RÓŻANCA
NA OWIJCE
- RÓŻANE
PYCHOTA

- ZOBACZCIE
JAKIE MACIE
SENTENCJE.
MOJA JEST KRÓTKA
ŚW. PIOTRA DANIANIEGO
"KOŚCIÓŁ JEST OBRAZEM ŚWIATA"

- A U CIEBIE CO PISZE?

- A JA MAM SŁOWA
KS. ALEKSANDRA
ŻYCHLIŃSKIEGO:
"GDY LUDY MODLĄ SIĘ
WRAZ Z MARYJĄ,
TO BLISKI JEST
DUCH ŚWIĘTY."

Ofiarowanie Pańskie

Niedziela 2 lutego 2025 r. to Święto Ofiarowania Pańskiego zwane powszechnie Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Przynieśliśmy do kościoła gromnice – zapalone symbolizują światło Chrystusa, które rozprasza ciemności i chroni przed złem - już na początku Mszy Świętej poświęcił je ksiądz proboszcz Mirosław Donabidowicz Święto Ofiarowania Pańskiego kończy okres Bożego Narodzenia.



Równocześnie jest to Dzień Życia Konsekwowanego, kiedy w sposób szczególny zwracamy uwagę na osoby, które całkowicie poświęciły swoje życie Bogu. To okazja do wdzięczności Panu Bogu za to, że powołał je do takiej posługi i do zauważenia ich roli w Kościele.

Na porannej Mszy Świętej Ksiądz Proboszcz skierował słowa podziękowania do Siostry Marty posługującej w naszym kościele oraz do Siostry Renaty, urszulanki i jej rodzonej siostry – klaryski za ich służbę Panu Bogu, za nieustanną modlitwę również za naszą parafię św. Urbana I. Za to, że osoby konsekrowane na co dzień obecne w różnych miejscach zajmują się różnymi zadaniami według rozdanych przez Ducha Świętego charyzmatów. Wykonują cicho, często niemal niezauważenie, w ukryciu, pokornie swoje prace dla Chrystusa.

W tegorocznym liście do osób konsekrowanych w Polsce, przewodniczący Komisji Konferencji Episkopatu Polski ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego ksiądz biskup Jacek Kiciński CMF napisał, że „misja osób konsekrowanych jest widzialnym znakiem nadziei dla tych, którzy doświadczają sytuacji życia bez nadziei (...). Obecność wielu sióstr, ojców i braci w przestrzeni dzisiejszego świata jest miłością uzdrawiającą i przywracającą nadzieję. Czasami ta obecność jest



niewidoczna, czasami cicha, a nawet milcząca, ale jednak zawsze owocna” – czytamy w liście.

Ksiądz Biskup ocenił, że podejmowane dzieła ewangelizacyjne, dzieła miłosierdzia i codzienna modlitwa sióstr i braci zakonnych oraz świeckich osób konsekrowanych przyczyniają się do „budowania cywilizacji miłości, której tak bardzo potrzebują nasze rodziny, wspólnoty, nasza Ojczyzna i cały świat”.

Redakcja





Pogadaj z czarnym

W środę 15 stycznia br. o godz. 20.00 odbyło się pierwsze w tym roku kalendarzowym spotkanie z cyklu „Pogadaj z czarnym”. Tym razem gośćmi byli klerycy z Wyższego Seminarium Duchownego naszej diecezji: kleryk Michał Wieruszewski (III rok), oraz kleryk Mateusz Rysawy (II rok).

Na początku spotkania klerycy zostali poproszeni o opowiedzenie o swoim powołaniu. Historię zaczął pochodzący z zielonogórskiej Konkatedry kleryk Michał, który poszedł do Seminarium po skończeniu studiów prawnych na zielonogórskim uniwersytecie. Jak sam przyznał, myśl o tym, by zostać księdzem towarzyszyła mu od trzeciego roku studiów, ale postanowił wstąpić na drogę duchową dopiero po skończeniu prawa.

U kleryk Mateusza było nieco inaczej. Pochodzący ze Szprotawy kleryk już po maturze postanowił wstąpić do Seminarium, ale... rozchorował się na ponad cztery tygodnie i uznał, że to nie dla niego. Poszedł, więc na wymarzone studia ratownictwa medycznego do Zielonej Góry. Jak widać droga kapłańska go nie ominęła. Mateusz przyznał, że myśl o tym, by zostać księdzem towarzyszyła mu przez dwa lata, po których rzucił studia i wstąpił do Seminarium.

Nie zabrakło pytania o reakcję rodziny i znajomych na to, że chłopaki chcą iść do Seminarium. Zarówno rodzina Michała, jak i Mateusza nie były szczególnie wierzące i nie chodziły do kościoła.

Michał bywał w kościele od czasu do czasu, gdy zabierała go tam ciocia, a Mateusz chodził sam. Obaj klerycy przyznali, że ich najbliżsi nie byli specjalnie zachwyceni ich wyborem. Połało się wiele łez i odbyło się dużo trudnych rozmów. Szczególnie niezadowoleni byli starsi bracia Mateusza, którzy są ateistami. Z czasem jednak obie rodziny powoli zaakceptowały taką a nie inną codzienność.

Spotkanie przebiegło w miłej i zabawnej atmosferze. Klerycy często żartowali, szczególnie, gdy opowiadali o realiach życia w Seminarium rozbawiając zgromadzoną młodzież. Na koniec nie zabrakło wspólnego zdjęcia upamiętniającego to wydarzenie.

Zuzanna Junke

*Z okazji urodzin
życzymy Księdzu*

Janowi Romaniukowi

*obfitości łask Bożych, zdrowia
i Bożego błogosławieństwa
w posłudze kapłańskiej.
Matką Bożą niech ma Księdza
każdego dnia w swojej opiece.
Dziękujemy za obecność
w naszej parafii.*

Redakcja



Wolność

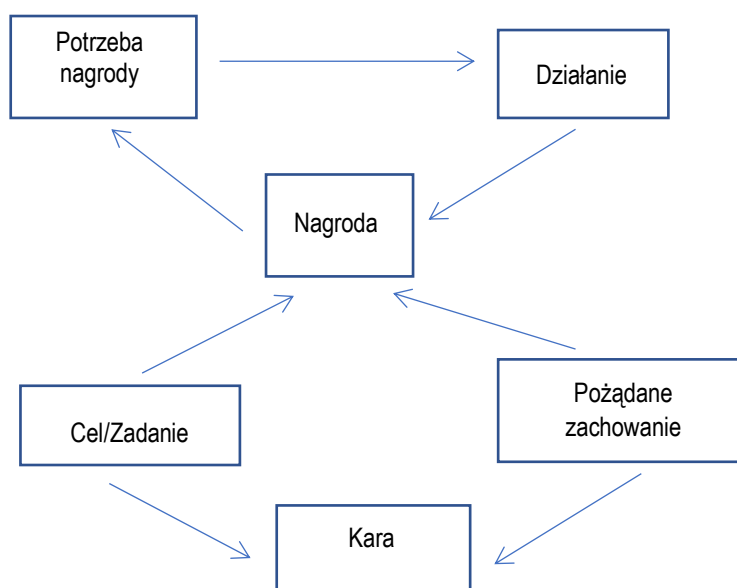
Co jakiś czas spotykam się z rozważaniami czy to rodziców, czy menedżerów, dotyczących motywowania. Podstawowe pytanie brzmi mniej więcej: co tu zrobić, żeby ta druga strona postąpiła w określony sposób. Od razu przychodzi mi na myśl pytanie, które zadał Fryderyk Herzberg: „jaki jest najprostszy, bezpośredni i skuteczny sposób zmuszenia kogoś do zrobienia czegoś?”. No... jaki?

Najczęstszą, spotykaną odpowiedzią na to pytanie, którą słyszę jest: szantaż i groźba. Zdarza się także jakaś niesamowita nagroda. Według autora (Herzberga) jest to także coś niezbyt przyjemnego, lecz o wiele prostszego i niekosztownego: kopniak.

Ciekawe, że mało osób wymienia prośbę. Ciekawe, że już w pytaniu – które odnosi się do wychowania, czy wykonania pracy – zakłada się zarówno konkretny efekt, jak również konieczność oddziaływania, by został on zrealizowany.

Teoria wzmocnień¹ ukazuje jak wpływać na ludzi. Najprościej można zrobić to nagradzając oczekiwane zachowanie lub karząc to niepożądane. Dwoma kolejnymi sposobami są: unik, czyli pozwolenie na uniknięcie negatywnych konsekwencji w przypadku wystąpienia oczekiwanego zachowania oraz eliminacja poprzez odebranie możliwego, pozytywnego następstwa z uwagi na brak oczekiwanego zachowania. Przykładowo – jeśli będziesz przychodził punktualnie, unikniesz nagany ale gdy będziesz się spóźniał, nie pozwolimy byś otrzymał to, czego oczekujesz.

Myślę, że każdy potrafi wymienić przykłady zastosowania. Zamiast nich umieszczam rysunek przedstawiający mechanizm działania:



Mam nadzieję, że widoczne jest to, że nagroda zadziała tylko wtedy, gdy zaistnieje jej potrzeba. A że nagrody mogą być różne, to musi być potrzeba tej konkretnej. Podobnie jest z karą, co potwierdza spostrzeżenie Alfie Kohna², że kara jest formą nagrody. Tym samym można uznać, że karanie i nagradzanie nie jest takie proste, by było skuteczne. Wymaga bowiem niezłej znajomości tego motywowanego. Zwłaszcza, że potrzeby się zmieniają a nagrody już posiadane stają się nieatrakcyjne. Co prowadzi także do wniosku, że ten mechanizm jest krótkoterminowy.

Co w zamian?

Kohn proponuje podejście „bez nagród i kar”. M. M. Gajdowie³ pisali kiedyś o „konsekwencjach”.

Czy to działa?

Moim zdaniem tak, choć bywa, że mam wątpliwości. Nie ma ich Bóg.

Choć słyszałam (od ludzi), że karze – Pismo Święte pokazuje co innego:

Dawid miał romans,
Noe się upił,
Jonasz uciekał przed Panem,
Piotr wyparł się Chrystusa,
Paweł był mordercą ...⁴

A On rozlewa łaskę (Rz 5,20).

Choć słyszałam, że nagradza, to słowo to raczej jest niefortunne: On zawiera Przymierze. Daje obietnice.

A potem uzdalnia do działania (2 Kor 12,9).

Pozostają konsekwencje wolnego wyboru.

Marta Moczulska

¹ Griffin R.W., *Podstawy zarządzania organizacjami*, PWN, Warszawa, 2001, s. 536

² Kohn A., *Bez nagród i kar*, Wydawnictwo MiND, Podkowa Leśna, 2013.

³ Gajda M., Gajda M., *Rodzice w akcji*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa, 2011

⁴ Inspiracja/więcej:

https://wdsie.pl/wdsie/index.php?option=com_content&view=article&id=4431:pa-n-bog-nie-powoluje-uzdolnionych-ale-uzdalnia-powolanych&catid=86&Itemid=2 (data dostępu: 23.01.25).

Pielgrzym i pielgrzymowanie - historia

Pielgrzym, czy też pątnik, to człowiek odbywający wędrówkę, zwykle do miejsca kultu. Słowo pochodzi od łacińskiego *peregrinus* – cudzoziemiec. W przenośni dotyczy osoby dużo podróżującej po świecie. Pielgrzymowanie ma głębokie korzenie historyczne i duchowe, które wciąż przyciągają miliony ludzi.

Z ośnieżonych gór biorą źródła rzeki Bhagirati, Alakananda i Mandakini, które po połączeniu się tworzą rzekę Ganges. Ich źródła to sanktuaria stanowiące cel licznych podróży religijnych. W Indiach pielgrzymki do rzeki Ganges mają bardzo długą tradycję [1] i są ważnym elementem religii hinduistycznej. Hindusi wierzą, że kąpiel w świętej rzece Ganges oczyszcza z grzechów i przynosi duchowe oczyszczenie. Rzeka jest uważana za wcielenie bogini Gangi. Pielgrzymi odwiedzają takie miejsca jak Varanasi, Haridwar czy Allahabad, aby uczestniczyć w rytuałach i ceremoniach religijnych.

W starożytnym Egipcie jednym z głównych celów pielgrzymek była świątynia w Karnaku (1550-1070 p.n.e.). Egipcjanie wierzyli, że podróż do świętego miejsca i składanie tam ofiar może przynieść im błogosławieństwo bogów oraz zapewnić ochronę i pomyślność w życiu codziennym.

Z kolei w starożytnej Grecji pielgrzymki były związane z kultem różnych bóstw, takich jak chociażby Apollo czy Zeus. Ludzie podróżowali do wyroczni w Delfach (600-371 p.n.e. [2], aby uzyskać przepowiednie i rady kapłanek Apollina. Podobnie w starożytnym Rzymie, pielgrzymki do świątyń i miejsc związanych z bóstwami były powszechne. Rzymianie często odwiedzali między innymi świątynię Jowisza na Kapitolu, aby złożyć ofiary i prosić o wsparcie w różnych codziennych sprawach.

Również ważnym źródłem do poznania dziejów pielgrzymowania są Księgi Starego i Nowego Testamentu. Za początki przyjmuje się pielgrzymki patriarchów: Abrahama (prawdopodobnie żyjącego na początku drugiego tysiąclecia p.n.e.), Izaaka (pierwsza połowa drugiego tysiąclecia p.n.e.) i Jakuba (pierwsza połowa drugiego tysiąclecia p.n.e.) do Sychem, Betel i Mamre (Rdz 12, 1-7; 33, 18-20; 28, 10-22; 35, 1-15). Również mianem pielgrzymowania określa się czas wędrówki narodu wybranego z Egiptu do ziemi Kanaan. Jedną z hipotez mówi, że prześladowania Izraelitów miały miejsce za czasów faraona Totmesa III (ok. 1501 – 1447 p.n.e.), a Wyjście nastąpiło za rządów Amenhotepa II (ok. 1447- 1420 p.n.e.). Góra Synaj, miejsce objawienia się Boga Mojżeszowi i zawarcie Przymierza, posiada cechy sanktuarium. W czasie

tej wędrówki – pielgrzymki widzialnym znakiem obecności Boga wśród ludu były: Arka Przymierza (Lb 10, 33-36) i Namiot spotkania (2 Sm 7,6), obłok w dzień i światło w nocy (Lb 9, 15-23). Również wejście do Ziemi Obiecanej nazywane jest pielgrzymką prowadzoną przez samego Boga (Wj 13,21). Arka Przymierza i świątynia w Jerozolimie stanowiły cel pielgrzymowania Izraelitów „wśród głosów radości i w świętym orszaku” (Ps 42,2), aby spotkać się z Bogiem. Według Księgi Wyjścia (Wj 23, 17) obowiązkiem mężczyzn było trzykrotne w ciągu roku pielgrzymowanie do świątyni w Jerozolimie. Prawo to zachowywała także Święta Rodzina z Nazaretu (Lk 2, 41). Jezus w czasie swojej publicznej działalności także pielgrzymował do Jerozolimy (J 11, 55-56).

Jan Paweł II zwrócił uwagę na fakt, że Ewangelie ukazują Jezusa będącego ciągle w drodze i głoszącego Królestwo Boże. W tym właśnie celu powołał apostołów - aby całemu światu głosili Dobrą Nowinę o zbawieniu.

Wraz z rozwojem chrześcijaństwa pielgrzymowanie nabrało nowego, głębszego znaczenia. W IV wieku n.e., kiedy to cesarz Konstantyn Wielki uznał chrześcijaństwo za religię państwową, zaczęły się rozwijać nowe kierunki pielgrzymkowe. Pielgrzymki do Ziemi Świętej były marzeniem wielu chrześcijan. Odwiedzanie miejsc związanych z życiem, męką i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa było postrzegane jako największe duchowe osiągnięcie. Pielgrzymi wyruszali na długie i niebezpieczne podróże do Jerozolimy, Betlejem i Nazaretu, aby modlić się w miejscu, które uważali za najświętsze na świecie.

Konstantyn Wielki w 315 roku życzył sobie, aby powstająca bazylika była zbudowana dokładnie w tym miejscu, w którym według tradycji znajdował się grób świętego Piotra, zamęczonego w cyrku Nerona na Watykanie, w Rzymie. W ten sposób miasto stało się jednym z najważniejszych miejsc pielgrzymkowych dla chrześcijan. Pielgrzymi przybywali, aby modlić się przy grobie św. Piotra, wierząc, że obecność relikwii apostoła ma szczególną moc duchową.

Również średniowiecze było czasem pielgrzymek. Ruch pątniczy osiągnął apogeum w X wieku i zyskał wręcz turystyczny charakter. Najczęściej odbywanym rodzajem pielgrzymki były tzw. *peregrinationes maiores*, czyli religijne podróże do Rzymu, Santiago de Compostela oraz Jerozolimy, z których ta ostatnia miała najwyższą rangę. Badacze zajmujący się zjawiskiem „boomu” pielgrzymkowego w średniowieczu posługują się licznymi relacjami pielgrzymów, zwłaszcza powstałymi po okresie pierwszych wypraw krzyżowych (1096-1099; 1147-1149). Szczególnie dużo relacji spisywano podczas wypraw do Jerozolimy. Badaczka Ursula Ganz-Blätter naliczyła między początkiem XIV wieku a rokiem 1540 aż 264 relacje z pielgrzymek do Jerozolimy i zaledwie 38 dotyczących podróży do Santiago de Compostela. Także teksty pisane przez duchownych, np. kazania, przynosiły ze sobą

informacje dotyczące tych wypraw, zarówno jako zbawiennej praktyki religijnej, jak i potencjalnego zagrożenia dla moralności człowieka.

Santiago de Compostela w Hiszpanii to kolejne miejsce o ogromnym znaczeniu dla pielgrzymów. Według tradycji, znajduje się tam grób św. Jakuba Większego, jednego z dwunastu apostołów Jezusa Chrystusa. Pielgrzymki do tego miejsca, znane jako Camino de Santiago, zaczęły się rozwijać już w IX wieku i stały się jednym z najważniejszych szlaków pielgrzymkowych w Europie. Szlak ten przyciągał i wciąż przyciąga tysiące pielgrzymów z całego świata, którzy wędrują pieszo setki kilometrów, aby osiągnąć swoje duchowe cele.

Pielgrzymowanie chrześcijańskie ma bogatą symbolikę. Jest metaforą życia, pełnego wyzwań, trudności, ale także radości z osiągniętych celów. Każdy krok pielgrzyma to krok w stronę duchowego wzrostu. Symbolika drogi odnosi się do ciągłego dążenia do duchowej doskonałości i zbliżenia do Boga. Droga jest nie tylko fizycznym wyzwaniem, ale także odzwierciedleniem duchowej podróży, pełnej pokus, trudności i chwil zwątpienia, które pielgrzym musi przezwyciężyć.

Pielgrzymka często zaczyna się od aktu pokuty, kiedy to pielgrzymi proszą o przebaczenie swoich grzechów. Jest to moment, w którym zaczyna się duchowe oczyszczenie. Każda trudność, którą napotykają, jest postrzegana jako próba, która ma ich wzmocnić duchowo. Pielgrzymi często borykają się z fizycznym zmęczeniem, bólem i niewygodami, co symbolizuje walkę z grzechem i słabością w życiu codziennym. Dla wielu osób droga w trakcie pielgrzymki jest okazją do refleksji nad własnym życiem, podejmowania ważnych decyzji oraz szukaniem odpowiedzi na nurtujące pytania. Często w trakcie pielgrzymki pielgrzymi doświadczają momentów duchowego oświecenia, które pomagają im zrozumieć siebie i swoją relację z Bogiem. Wędrówka prowadzi do momentów ciszy i kontemplacji, które sprzyjają głębokiej modlitwie i rozmowie z Bogiem.

Opracowała Marlena Magda-Nawrocka

1. Przypuszcza się, że jej początki mogą sięgać nawet 4000 lat p.n.e.
2. W 390 roku n.e. Teodozjusz zakazał kultu w Delfach, a jego następca kazał rozebrać budynek.

Przy opracowaniu korzystano z:

Pismo Święte, Pallotyni 2014

Strony internetowe:

<https://adonai.pl/turystyka/?id=270> dostęp 28.01.2025

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Pielgrzym_\(religia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pielgrzym_(religia)) dostęp 12.01.2025

<https://www.nomada.org.pl/dlaczego-ludzie-pielgrzymuja-historia-znaczenie-i-duchowe-aspekty-pielgrzymek/> dostęp 12.01.2025

<https://histmag.org/pielgrzymki-sredniowieczna-turystyka-12425> dostęp 15.01.2025

<https://jp2online.pl/obiekt/list-o-pielgrzymowaniu-do-miejsc-zwiazanych-z-historia-zbawienia;T2JqZWN0OjE5ODI=> dostęp 20.01.25

<http://pastoralna.upjp2.edu.pl/files/303%20Historia%20pielgrzymowania.pdf> dostęp 20.01.25

Katolickie organizacje charytatywne

W dzisiejszych czasach organizacje charytatywne odgrywają coraz większą rolę w niesieniu pomocy potrzebującym. Kościół katolicki jest jednym z największych dostawców pomocy charytatywnej na świecie. W tym artykule przedstawimy najważniejsze organizacje charytatywne działające w ramach Kościoła katolickiego oraz omówimy ich rolę w niesieniu pomocy potrzebującym.



Caritas to międzynarodowa organizacja charytatywna, składająca się z ponad 160 krajowych i regionalnych organizacji katolickich, które działają w 200 krajach na całym świecie. Jej celem jest zapewnienie pomocy potrzebującym, zwłaszcza w zakresie zdrowia, edukacji, rozwoju społecznego i gospodarczego oraz w przypadku klęsk żywiołowych i kryzysów humanitarnych. **Caritas** działa również na rzecz ochrony praw człowieka i walki z ubóstwem. Wiele organizacji **Caritas** zajmuje się również niesieniem pomocy uchodźcom i migrantom oraz zapewnieniem pomocy humanitarnej w przypadku klęsk żywiołowych i konfliktów zbrojnych.



Pomoc
Kościółowi
w Potrzebie

ACN POLSKA

Stowarzyszenie **Pomoc Kościółowi w Potrzebie** - organizacja charytatywna założona w 1947 roku przez bł. ks. Werenfryda Kalera. Jej celem jest zapewnienie pomocy potrzebującym chrześcijanom w krajach dotkniętych prześladowaniami religijnymi oraz niesienie wsparcia dla Kościoła w krajach ubogich i trudnych dojazdowo. Stowarzyszenie wspiera Kościół tam, gdzie chrześcijanie są prześladowani i dyskryminowani dostarczając m.in. materiały duszpasterskie, książki i narzędzia dla kapłanów oraz finansując odbudowę zniszczonych kościołów i klasztorów. Ponadto organizacja pomaga w organizowaniu katechezy i formacji ewangelizacyjnej dla wiernych.



Dzieło Pomocy
św. Ojca Pio

Dzieło Pomocy św. Ojca Pio - organizacja charytatywna założona przez franciszkanów konwentalnych w 2001 roku. Jej celem jest niesienie pomocy potrzebującym, zwłaszcza w zakresie zdrowia, edukacji, opieki nad dziećmi i osobami starszymi, a także w przypadku klęsk żywiołowych i kryzysów humanitarnych.

Organizacja działa przede wszystkim w Polsce, ale również w innych krajach, takich jak Haiti, Kongo, Ukraina i Indie. Dzieło Pomocy św. Ojca Pio prowadzi m.in. domy dziecka, ośrodki dla osób starszych i niepełnosprawnych, szpitale i kliniki oraz programy pomocy humanitarnej.



Fundacja Estera - organizacja charytatywna założona w 2013 roku przez krakowskiego biskupa Marka Jędraszewskiego. Jej celem jest niesienie pomocy potrzebującym, zwłaszcza w zakresie zdrowia, edukacji,

opieki nad dziećmi i osobami starszymi, a także w przypadku klęsk żywiołowych i kryzysów humanitarnych.

Fundacja Estera działa przede wszystkim w Polsce, ale również w innych krajach, takich jak Ukraina, Syria, Irak i Liban. Organizacja prowadzi m.in. programy pomocy dla rodzin w trudnej sytuacji materialnej, domy dla matek z dziećmi, ośrodki dla osób bezdomnych oraz programy pomocy humanitarnej dla uchodźców i ofiar konfliktów zbrojnych."



Dzieło Nowego Tysiąclecia to fundacja powołana przez Konferencję Episkopatu Polski w 2000r. jako wyraz wdzięczności dla św. Jana Pawła II. Celem Fundacji jest wspieranie rozwoju kultury i nauki chrześcijańskiej, podnoszenie

szans edukacyjnych młodzieży z małych miast i wsi oraz upowszechnianie nauczania Papieża Jana Pawła II. Fundacja realizuje swoje cele poprzez Dni Papieskie, program stypendialny dla uboższej młodzieży szkolnej i studentów.

Rola organizacji katolickich w niesieniu pomocy potrzebującym

Organizacje charytatywne Kościoła katolickiego odgrywają kluczową rolę w niesieniu pomocy potrzebującym na całym świecie. Dzięki swojej obecności w wielu krajach i regionach organizacje te są w stanie dotrzeć do osób najbardziej potrzebujących pomocy – ubogich, bezdomnych i uchodźców. Niosą pomoc charytatywną w krajach Trzeciego Świata. Organizacje charytatywne Kościoła katolickiego współpracują z innymi organizacjami i instytucjami, aby wzmocnić swoją działalność i zwiększyć skuteczność pomocy potrzebującym. Współpracują także z innymi instytucjami kościelnymi, takimi jak parafie, diecezje i zgromadzenia zakonne. To współdziałanie pozwala na zwiększenie efektywności i dotarcie możliwie najszybciej z pomocą do większej liczby osób potrzebujących.

Współdziałanie z organizacjami pozarządowymi



Organizacje charytatywne Kościoła katolickiego współpracują również z innymi organizacjami pozarządowymi, takimi jak np. **UNICEF** czy **Czerwony Krzyż** oraz z administracją publiczną z rządem i innymi instytucjami państwowymi. Dzięki tej współpracy organizacje te są w stanie zwiększyć swoją skuteczność i dotrzeć do potrzebujących pomocy. Warto podkreślić, że organizacje charytatywne Kościoła katolickiego

działają w zgodzie z wartościami chrześcijańskimi, które kierują ich działaniami. Pomoc potrzebującym jest dla nich przejawem miłości bliźniego i realizacją nauki Jezusa Chrystusa. Dlatego w swojej pracy organizacje te nie tylko zapewniają pomoc materialną, ale także duchową i emocjonalną, pomagając osobom potrzebującym odzyskać godność i nadzieję na lepsze jutro.

Poprzez swoją obecność i działania, organizacje te przyczyniają się do poprawy warunków życia ludzi w najtrudniejszych sytuacjach. Ich posługa oparta na wartościach chrześcijańskich stanowi wyraz solidarności i miłości bliźniego, i jest fundamentem działalności charytatywnej.

PZC - opracowano na podstawie danych internetowych o organizacjach w Kościele Katolickim

NA MARGINESIE



Pierwszy błogosławiony Roku Świętego Jan Giovanni Merlini, misjonarz Krwi Chrystusa

Urodził się 28 sierpnia 1795 r. w Spoleto we Włoszech, w bardzo religijnej rodzinie. Wcześniej odkrył w sobie powołanie kapłańskie. Wbrew woli rodziców rozpoczął naukę w diecezjalnym Seminarium Duchownym jako ekstern i 19 grudnia 1818 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez dwa lata posługiwał w swej diecezji. Potem nastąpiło bardzo ważne wydarzenie w jego życiu - uczestniczył w rekolekcjach, które prowadził św. Kasper del Bufalo (1786-1837), założyciel Zgromadzenia Misjonarzy Przenajdroższej Krwi Chrystusa (CPPS).

Spotkanie to wywarło tak wielkie wrażenie na młodym kapłanie, że postanowił wstąpić do założonej przez przyszłego świętego 5 lat wcześniej wspólnoty zakonnej. Bardzo szybko stał się jednym z najbliższych współpracowników Kaspra del Bufalo. Obecny był przy jego śmierci 28 grudnia 1837 r.

Ksiądz Jan, pozostając pod wielkim duchowym wpływem św. Kaspra, był niestrudżonym kaznodzieją. Przemierzał kraj głosząc rekolekcje. Mówił prostym językiem, który wszyscy rozumieli. Słuchały go tłumy ludzi. Cenili go inni księża i biskupi. Wielu korzystało z jego rad i nauk. Był wśród nich nawet papież Pius IX, który m.in. właśnie na prośbę księdza Merliniego w 1849 r. wprowadził dla całego Kościoła święto Najdroższej Krwi Chrystusa, które później reforma przeprowadzona przez Sobór Watykański II włączyła do uroczystości Bożego Ciała.

Zgromadzenie prowadził od 26 sierpnia 1847 r. Przez 40 lat był kierownikiem duchowym św. Marii de Mattias, jak również jej pierwszym biografem i w 1834 r. współzałożycielem adoratorek (Zgromadzenia Sióstr Adoratorek Krwi Chrystusa)

Ksiądz Jan Merlini zmarł 12 stycznia 1873 r. w Rzymie przed kościołem Matki Bożej „in Trivio”, (przy którym mieścił się wówczas dom generalny Zgromadzenia i obecnie znajdują się jego relikwie), w wypadku drogowym, wskutek zderzenia z dorożką. Przed śmiercią przebaczył sprawcy – dorożkarzowi, znanemu ze swych antyklerykalnych poglądów.



Zmarł w opinii świętości. Starał się być przezroczystym, by nie przesłaniać sobą Boga. Nie chciał błyszczeć. Unikał zaszczytów. Powtarzał: „Jestem tym, kim jestem przed Bogiem”. Jedną z jego chyba najbardziej wyjątkowych cech jest jednak to, że wszystkie swe siły poświęcał pracy dla Boga, a jednocześnie nie buntował się, gdy jego dorobek był niszczone. Nieraz niczym Hiob patrzył, jak rozsypują się dzieła, w które włożył całe serce. Mówił wtedy po prostu: „Wystarczy mi wola Boża...”.

10 maja 1973 r. papież Paweł VI ogłosił dekret o heroicznosci cnót księdza Merliniego. 23 maja 2024 r. papież Franciszek podpisał dekret uznający cud za wstawiennictwem sługi Bożego Jana Merliniego.

Beatyfikacja Jana Merliniego odbyła się Niedzielę Chrztu Pańskiego, 12 stycznia 2025 r. w Bazylice św. Jana na Lateranie w 152 rocznicę jego narodzin dla Nieba.

Uroczystości przewodniczył kardynał Marcello Semeraro, prefekt Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, który w swojej homilii przypomniał, że nowy błogosławiony był człowiekiem kontemplacji i działania, który zaprasza nas wszystkich do podążania śladami Marty i Marii: modlitwa i wychodzenie na zewnątrz to dwa podstawowe filary życia chrześcijańskiego. W homilii Ksiądz Kardynał powiedział też, że świadectwa zebrane w procesie beatyfikacyjnym jednoznacznie pokazują, że Pan Bóg obdarzył księdza Merliniego wyjątkowym darem modlitwy i kontemplacji.

Na uroczystość przybyło wiele ludzi z całego świata. Z Zielonej Góry na beatyfikację udały się trzy osoby ze Wspólnoty Krwi Chrystusa przy parafii Matki Bożej Częstochowskiej.

Księża Janie Merlini wstawiaj się za nami!

Anna Paszkowicz-Szymczak

Grupa z Polski



https://www.cpps.pl/zgromadzenie_img/beatyfikacja_Merlini__012_grupa_z_Polski.jpg



Komunikat o Jubileuszowej Księdze Miłosierdzia

Z inicjatywy papieża Franciszka obchodzimy Rok Jubileuszowy 2025 pod hasłem „Pielgrzymi nadziei”. Rok ten naznaczony jest pielgrzymowaniem do grobów Apostołów w Rzymie i jubileuszowych miejsc świętych wyznaczonych również w naszej diecezji oraz odpustami, które można uzyskać podejmując rozmaite dzieła pobożności i pokuty. Ale jubileuszowy odpust związany jest także z dziełami miłosierdzia. Jak pisze papież Franciszek w bulli zapowiadającej Jubileusz, w roku tym w szczególnie sposób „będziemy wezwani do bycia namacalnymi znakami nadziei dla wielu braci i siostr żyjących w trudnych warunkach” (Spes non confundit, 10). Jesteśmy zatem zachęceni, by częściej podejmować dzieła miłości i miłosierdzia na rzecz potrzebujących i odkrywać na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała (głodnych nakarmić, spragnionych napoić, nagich przyodziać, przybyszów w dom przyjąć, chorych nawiedzać, więźniów pocieszać, umarłych pogrzebać) oraz uczynki miłosierdzia względem duszy (wątpiącym dobrze radzić, nieumiejętnych pouczać, grzeszących upominać, strapionych pocieszać, urazy chętnie darować, krzywdy cierpliwie znosić, modlić się za żywych i umarłych). Papież pisze o potrzebie niesienia nadziei więźniom, chorym, migrantom, uchodźcom, osobom starszym i wszystkim ubogim, ale także młodym, którym zagraża ubóstwo oraz iluzje i pogoń „za tym, co krótkotrwałe”, przez co „wpadają w mroczne otchłanie” i „czyny autodestrukcyjne” (zob. SNC, 12). Do wszystkich jesteśmy posłani jako pielgrzymi nadziei.

Dlatego – jak określa dekret Penitencjarii Apostolskiej – w Roku Jubileuszowym wierni będą mogli codziennie uzyskać odpust zupełny, jeśli odwiedzą i poświęcą czas potrzebującym, „pielgrzymując niejako do obecnego w nich Chrystusa” (por. Mt 25, 34-36) oraz wypełnią zwykle warunki, którymi są stan łaski uświęcającej, przyjęta Komunia św. i modlitwa w intencjach papieskich.

W związku z tym w każdej parafii naszej diecezji znakiem Jubileuszu będzie Jubileuszowa Księga Miłosierdzia, wyłożona w kościele parafialnym w niedzielę 2 lutego 2025 r. Będzie ona zewnętrznym znakiem odpowiedzi wiernych na wezwanie papieża Franciszka, aby stać się namacalnymi znakami nadziei. Wszyscy wierni: duchowni, osoby konsekrowane i świeccy są zaproszeni, aby w Roku Świętym podjąć i już na stałe praktykować czyny miłosierdzia wobec potrzebujących, a swoje zobowiązanie anonimowo wpisać do Jubileuszowej Księgi Miłosierdzia. Na zakończenie Roku Świętego 24 grudnia 2025 r. podczas Mszy św. Pastorskiej zostanie ona symbolicznie złożona w Żłóbku.

Naszej diecezji i jej parafiom dedykuję słowa papieża Franciszka: „Niech wspólnota chrześcijańska będzie zawsze gotowa bronić praw najsłabszych. Niech z wielkodusznością otwiera szeroko drzwi gościnności, aby nikomu nigdy nie zabrakło nadziei na lepszą przyszłość. Niech rozbrzmiewa w naszych sercach słowo Pana, który w wielkiej przypowieści o sądzie ostatecznym powiedział: Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie, ponieważ wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili (Mt 25, 35.40)” (SNC 13). Wszystkim zaś podejmującym dzieła miłosierdzia udzielam pasterskiego błogosławieństwa.

+ Tadeusz Lityński

Biskup Zielonogórsko-Gorzowski

Patron dziennikarzy



Święty Franciszek Salezy nie należy do powszechnie znanych ani popularnych w Polsce świętych. Jest jednak patronem dziennikarzy i już choćby z tego powodu powinniśmy o nim mówić i pisać. Są z resztą i inne racje dla których należałoby tę postać uczynić czytelnikom bliższą.

Ten żyjący na przełomie XVI i XVII wieku kapłan był nie tylko teologiem, filozofem, ale także doktorem kościoła. Urodzonym w zamożnej, szlacheckiej rodzinie, miał prowadzić wygodne życie arystokraty. Nie zgodził się jednak na proponowane przez ojca małżeństwo i choć ukończył studia prawnicze, to potem wstąpił do seminarium. Był niezwykle inteligentny, a że miał także „dobre” pochodzenie, wkrótce otrzymał stanowisko rektora katedry w Genewie. Niedługo potem w rok po święceniach kapłańskich (Franciszek miał wtedy 27 lat), biskup zlecił mu arcytrudne zadanie. Otóż mieszkańcy kantonu Chablais masowo przechodzili na kalwinizm a on miał spowodować by powrócili do kościoła katolickiego. Nie udało się to jego poprzednikom. Nie przynosiło rezultatu głoszenie pięknych kazań – nikt nie chciał go słuchać. Franciszek wpadł wtedy na niecodzienny pomysł. Zaczął pisać do mieszkańców regionu listy, czy też może coś w rodzaju małych traktatów wyjaśniających prawdy wiary chrześcijańskiej. Używał prostego, żywego, i obrazowego języka. Odczytywał je w kościele, ale nie tylko to. Drukowane w setkach egzemplarzy naklejał na płotach

i murach, roznosił do domów. Odtąd parafianie mniej więcej raz w tygodniu znajdowali pod drzwiami domów drukowane homilie. Franciszek miał oprócz tego inny dar, a mianowicie łatwość nawiązywania kontaktu, przede wszystkim z ludźmi prostymi. Do tego był człowiekiem łagodnym. Umiał trafić do ludzi.

Rezultat był imponujący – prawie wszyscy, którzy ulegli wpływom kalwinizmu powrócili do kościoła katolickiego.

To były początki - początki prasy katolickiej.

Za swoje trudy Franciszek otrzymał nagrodę. Został mianowany biskupem Genewy. Troszczył się o ubogich. Pracował naukowo. Pozostawił po sobie wiele znakomitych dzieł teologicznych. Został współzałożycielem zakony wizytek. Jego duchowość zainspirowała powstanie wielu zgromadzeń zakonnych zwanych salezjańskimi, np. Towarzystwa św. Franciszka Salezego - dzieła św. Jana Bosko.

W 1661 roku papież Aleksander VII beatyfikował go i kanonizował cztery lata później. W 1923 r. papież Pius XI ogłosił go patronem środków masowego przekazu.

Jego wspomnienie przypada 24 stycznia.

Franciszku Salezy, nasz święty Patronie, wstawiaj się za nami, abyśmy i my umieli trafić do ludzi i jak najlepiej służyli wielkiemu dziełu ewangelizacji - mimo naszych skromnych możliwości.

Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Myśli świętego Franciszka Salezego:

- *Podobamy się Bogu nie przez wielkość ani liczbę naszych dzieł, ale przez miłość, z jaką je wykonujemy.*
- *Prawdziwa pokora polega na tym, byśmy się nie cenili wyżej nad drugih i nie chcieli być przeceniani przez nikogo.*
- *Wszystko w Kościele świętym jest z miłości, w miłości, dla miłości i przez miłość.*
- *Nie bójcie się Boga, który nie chce uczynić wam nic złego, lecz kochajcie Go gorąco, ponieważ chce wam uczynić wiele dobra.*

Z życia Parafialnego Zespołu Caritas

Sprawozdanie z działalności za rok 2024

1. W 2024r. pomocą otoczyliśmy **69.** podopiecznych (**13** rodzin i **20** osób samotnych), wśród nich jest 22. niepełnosprawnych oraz 25. dzieci w wieku do 18 lat. W pracach Zespołu PZC aktywnie uczestniczy **15.** wolontariuszy.
2. Fundusze PZC są utworzone przez wpłaty w łącznej kwocie **24 309,51** zł:
 - systematyczne składki zadeklarowanych członków Grona Wspierającego Ubogich – 1590,00 zł, z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej 318,00 zł, w dyspozycji PZC pozostaje kwota **1 272,00** zł;
 - wpłaty indywidualne darczyńców na konto PZC – **12 900,00** zł;
 - datki do puszek Caritas i na kwitariusz w kwocie – **7 793,61** zł;
 - „Jałmużna Wielkopostna” – 1689,90 zł, z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej 169,00 zł, w dyspozycji PZC pozostaje kwota **1 520,90** zł;
 - datki parafian w łącznej kwocie 5 680,00 zł pozyskane z rozprawdzonych świec wigilijnych (204 szt.) i paschalików (170 szt.), z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej kwoty 5 022,00 zł, w dyspozycji PZC pozostaje – **658,00** zł;
 - ofiara za wieńce adwentowe (20 szt.) – **165,00** zł.
3. Wydatki PZC – **18 170,65** zł:
 - pomoc w wysokości **13 370,65** zł tj. zakup artykułów szkolnych dla rodzin podopiecznych, pomoc doraźna (interwencyjny zakup obuwia i żywności, zakupy uzupełniające artykułów spożywczych do paczek świątecznych, koszty obsługi bankowej; ofiara na dzieła misyjne, intencje mszalne oraz rekolekcje;
 - akcje pomocowe: wpłata do Caritas Polska **1 000,00** zł (powódź na Dolnym Śląsku); ofiara **1 000,00** dla wiernych Kościoła w Ukrainie (Bohorodczany), wpłata na konto Caritas Polska datków otrzymanych od dwóch parafianek w kwocie **1 800,00** zł dla ofiar wojny w Syrii;
 - dofinansowanie do kolonii letnich Oaza w Złotym Stoku – **1 000,00** zł.
4. **Program „SKRZYDŁA”.** Caritas Diecezjalna w okresie od stycznia do czerwca 2024r. przyznała stypendium 7 200,00 zł dla ośmiorga naszych podopiecznych. Od września do grudnia 2024 - dziewięcioro podopiecznych otrzymało kwotę 5 400,00 zł. Łączna kwota stypendium za ten okres to **12 600,00** zł.
5. W 2024r. przeprowadziliśmy następujące akcje:
 - „**Tak, pomagam**” – Przeprowadziliśmy trzy zbiórki żywności w „Biedronce”. W marcu i grudniu zebraliśmy ok. **506** kg artykułów spożywczych, które przekazaliśmy w formie **48.** paczek świątecznych dla **115.** osób. W przygotowaniu paczek wspomogła nas wyrobami wędliniarskimi pani Eleonora Szymkowiak;
 - „**Pomoc dla Powodzian**”. W kościele i w sklepie Biedronka zebraliśmy ok. **250** kg żywności, a także chemię gospodarczą i artykuły przydatne w sprzątaniu po powodzi;
 - „**Rodzina Rodzinie**” – rodziny z naszej parafii przygotowały przed Bożym Narodzeniem **16.** paczek dla naszych podopiecznych - dla **49.** osób z **16.** rodzin;
 - „**Z uśmiechem do szkoły**” – zbiórka przyborów szkolnych zorganizowana w „Biedronce”. Zebrane artykuły pozwoliły na przygotowanie wyprawek szkolnych dla dwudziestu dziewięciu uczniów, Caritas Diecezjalna przekazała **20** plecaków;
 - „**Pomoc dla Ukrainy**” – w okresie przedświątecznym wysłaliśmy 15 paczek dla niepełnosprawnych osób z okręgu Stanisławowskiego.
6. **Program pomocy żywnościowej FEPŻ** (Fundusz Europejski Pomocy Żywnościowej). Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zakwalifikował do pomocy żywnościowej na 2024r. czterdzieści dziewięć osób wg następujących kryteriów dochodowych: 2 056,40 zł dla osoby samotnej, 1 590,00 zł na osobę w rodzinie. Podopieczni otrzymali artykuły żywnościowe o łącznej wartości **11 587,33** zł – o wadze 1924,14 kg. Średnio na jedną osobę przypadało: 33,06 kg żywności o wartości ok. 236,47 zł.
7. Program „**Na codzienne zakupy**” – 7 osób objętych programem Caritas Polska, otrzymało karty na samodzielne zakupy wartości 200,00 zł/miesiąc w „Biedronce”, przez okres 10 miesięcy. Łączna wartość pomocy **14 000,00** zł.

„... Wiara motywuje wiernych do czynnej miłości Boga i bliźniego. Nikt, kto chce być uczniem Chrystusa, nie może być obojętny na cierpienie, ubóstwo i krzywdę, jakich doświadczają inni...” - cyt. z katechizmu pracowników i wolontariuszy Caritas pt. „Wiara, która działa przez miłość”.

W uczynkach miłosierdzia niech wspierają nas wszystkich Matka Boża Różaniecka Cierpliwie Słuchająca i Św. Albert.

Za życzliwość i wszelkie ofiary serdeczne Bóg zapłać – PZC Ewa Naruszewicz

KRZYŻÓWKA PARAFIALNA

Wśród osób, które do 25 lutego wrzucą kupon z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki wylosowana zostanie nagroda. Nagrodą jest intencja Mszy Świętej. Treść intencji według życzenia nagrodzonego, termin do ustalenia z Księdzem.

Kupony prosimy wrzucać do oznaczonego pojemnika przy stoliku z prasą.

Z liter w niebieskich kratkach utworzyć rozwiązanie.

KUPON KRZYŻÓWKA PARAFIALNA LUTY 2025

HASŁO

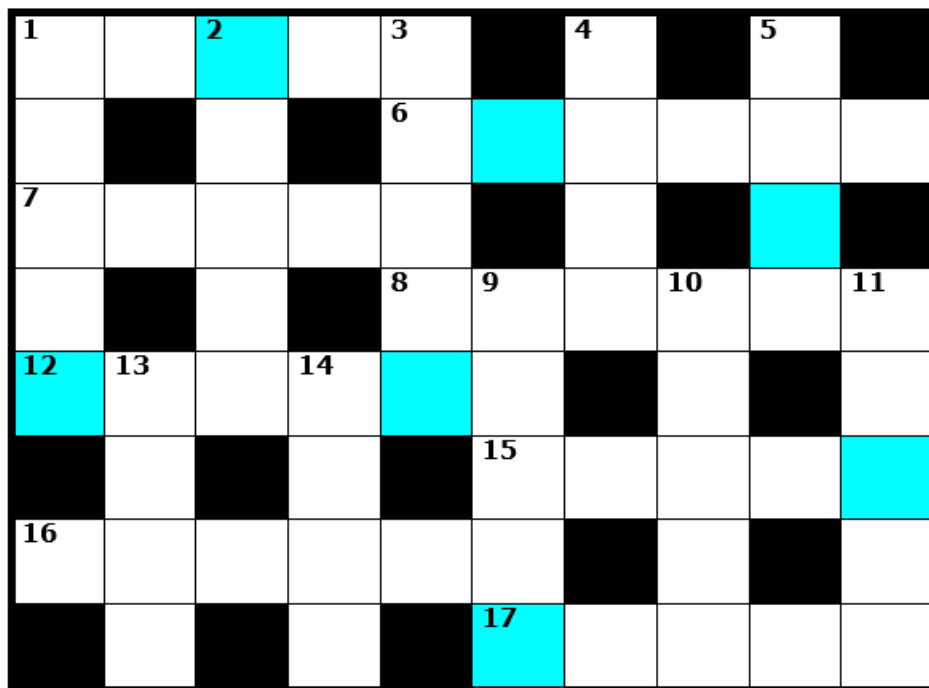
.....

IMIĘ I NAZWISKO

.....

ADRES

.....



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI STYCZEŃ

Poziomo:

- 5- FERETRON
- 6- RACHELA
- 7- NAIWNA
- 10- AARON
- 11- LEWI
- 12- PODPŁOMYK

Pionowo:

- 1- ADRIAN
- 2- POTĘPIENIE
- 3- KOMUNIA
- 4- SKRUCHA
- 8- APOSTOŁ
- 9- GEDEON

Poziomo:

- 1) miasto św. Tomasza, włoskiego filozofa i teologa, Doktora Kościoła,
- 6) przywilej papieski, dyspensa (zmień jedną literę w słowie: **INDUKT**)
- 7) drogi w mieście,
- 8) wzgórze w pobliżu Nablusu, (przestaw litery w słowie: **TA LABA**)
- 12) miasto we Włoszech, którego patronem jest św. January,
- 15) obraz w cerkwi,
- 16) był nim Ezechiasz,
- 17) rodzaj antylopy, (przestaw litery w słowie: **ALINA**)

Pionowo:

- 1) uczeń w seminarium,
- 2) żona Noego w tradycji żydowskiej Nammah (przestaw litery: **WALIA**)
- 3) świat anielski,
- 4) bożyszcze,
- 5) Jubal grał na tym instrumencie, (**Rdz 4, 21**)
- 9) syn Szobala, potomek Ezawa (**1Kr 1,11** przestaw litery: **LIANA**)
- 10) miasto 8 km od Hebronu (**1Mch 13,20**)
- 11) ozdoba żydowskiej szaty liturgicznej, (przestaw litery: **A RATA**)
- 13) miasto Heraklita,
- 14) zbiór, żniwo,

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI STYCZEŃ 2025

NOWY ROK

Nagrodę wylosowała:

Pani Terasa Kruk

Gratulujemy!

Opracował: Marek Drewnowski

Bóg jest zdolny wyprowadzić naród ku wolności, gdy lud jest wierny Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie i gdy żyje wiarą, nadzieją, miłością, prawdą i solidarnością.

Ks. Jerzy Popiełuszko

Intencje Żywego Różańca na miesiąc luty

O powołania do życia kapłańskiego i zakonnego. Módlmy się, aby wspólnota kościelna potrafiła przyjąć młodych odkrywających powołanie do służby Chrystusowi w życiu kapłańskim lub zakonnym, z ich pragnieniami i wątpliwościami.

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

Msza Święta w dni powszednie:

o godz. 7.00 9.00 i 18.00, piątek 16.00-DPS

Msza Święta w niedzielę

o godz. 8.00, 10.00-DPS, 11.00, 12.30 i 18.30

Okazja do spowiedzi - w tygodniu i w niedzielę 30 minut przed Mszą Świętą.

Nabożeństwa:

- W każdy wtorek po Mszy Świętej wieczornej Litania do św. Urbana I i uzczenie relikwii św. Urbana I.
- W każdą środę po Mszy Świętej wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- W każdy czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy godz. 17.15.
- W każdy piątek o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W każdą sobotę o godz. 17.30 – przed Mszą Świętą wieczorną - Nowenna do Matki Bożej Pompejańskiej.
- W każdą niedzielę o godz. 7.40 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Pierwsza niedziela miesiąca

Msza Święta o godz. 8.00 w intencji Żywego Różańca i zmiana Tajemnic.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS”

Prowadzi działalność charytatywną na rzecz ubogich parafian, rodzin wielodzietnych, bezrobotnych i chorych. Zadeklarowane kwoty można wpłacać w każdą II niedzielę miesiąca. Konto: 67 1090 2532 0000 00011729 6727

KANCELARIA

Godziny urzędowania:

środa godz. 8.00-9.00, 16.00-17.00

(sprawy pilne po każdej Mszy św. lub przez kontakt telefoniczny)

DUSZPASTERZE

Proboszcz: Ks. Mirosław Donabidowicz
Wikariusz: Ks. Michał Barański

KONTAKT

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. św. Urbana I

ul. Braniborska 17

65-273 Zielona Góra

tel. 68 320 00 60

adres e-mail: kancelaria@parafia-urban.zgora.pl

Konto Parafii:

ALIOR BANK

Nr Konta: 88 2490 0005 0000 4530 3824 1621

Z PARAFIALNEJ KSIĘGI ...

CHRYZTY:

Ivo Drapaliuk

POGRZEBY:

Andrzej Tomaszewski

Antoni Romejko

Danuta Burgat

Aleksander Stachowski

Urszula Baran

Łucja Kaczmarek

Dorota Cerbińska

Urszula Ziernkowska

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: ks. Michał Barański

Zespół redakcyjny: Marlena Magda-Nawrocka, Marek Drewnowski, Halina Waszkiewicz, Marta Moczulska, Zuzanna Junke.

Korekta: Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Zdjęcia: Stanisław Matuszewski

Skład komputerowy: Anna Paszkowicz-Szymczak

Kontakt z redakcją: urbanus.zg@o2.pl

Druk: drukarnia XEROtronik, ul. Wiśniowa 1,
65-517 Zielona Góra

NA MARGINESIE

